

Prezes NRA: krzyczymy tak głośno, jak się da

Krzyczymy tak głośno, jak się da. Wystosowaliśmy ostatnio w najistotniejszych sprawach memorandum do wszystkich najważniejszych w państwie osób - podkreśla adw. Prezes Zwara, prezes NRA w felietonie, który ukazał się dziś na łamach Dziennika Gazeta Prawna. Zastanawia się jednocześnie co można zrobić, by głos adwokatów był respektowany.

"Jak wymóc na politykach, by posłuchali głosu adwokatury? Co nam pozostaje? Górnicy palą opony, pielęgniarki odchodzą od łóżek, lekarze zamykają gabinety, policjanci idą nie w ulicznych patrolach, a w demonstracjach, rolnicy blokują drogi - i wtedy politycy, przestraszeni sondażami, ulegają i spełniają ich postulaty. Ja natomiast jestem adwokatem, a moim powołaniem jest niesienie pomocy prawnej obywatelom zawsze, gdy jest taka potrzeba. Moim adwokackim zadaniem jest współdziałanie w stosowaniu prawa." - pisze prezes NRA.

I dodaje: *"Wykonuję zawód, który jest istotną częścią wymiaru sprawiedliwości, by był on - jak sama nazwa wskazuje - sprawiedliwy i skuteczny zarazem. I mam ogromnie za złe kolejnym ekipom rządzącym, że stawiają mnie w obliczu takich dylematów. Naczelna Rada Adwokacka 27 czerwca br. będzie musiała rozstrzygnąć, czy protestować i ewentualnie jaką ów protest ma przybrać formę. To nie będzie łatwa decyzja".*

Zachęcamy do lektury całego felietonu:

[\(czytaj felieton adw. Andrzeja Zwary\)](#)